

Naziści są wszędzie

16 czerwca 2011

Do czego używany jest w praktyce artykuł 256 Kodeksu Karnego, przewidujący kary za propagowanie „faszystowskiego lub innego totalitarnego” ustroju państwa?

Okazuje się, że do ścigania takich ludzi jak Dariusz Kwiecień, bloger zajmujący się tropieniem tajemnic wiążących się jego zdaniem z Riese – podziemnym „miastem” wybudowanym w Sudetach przez hitlerowców pod koniec II wojny światowej. Na blogu pana Dariusza można przeczytać między innymi o eksperymentach na ludziach, o próbach stworzenia „superżołnierza”, o dziwnych istotach o szarej skórze, ze szponami zamiast rąk i głowie podobnej do wilczego łba, pracujących przy budowie kompleksu czy o dyrektywie Himmlera nakazującej stworzenie sztucznej kobiety mającej zaspokajać seksualne potrzeby niemieckich żołnierzy na froncie wschodnim. Są tam również zamieszczone zdjęcia znalezionych w okolicach przedmiotów – „pamiątek” po obecności SS-manów, takich jak dyplom nadania Krzyża Żelaznego czy opaska ze swastyką. I o ile autora bloga można uznać za ekscentryka albo propagatora fantastycznych teorii spiskowych, to z pewnością nie ma tam nic związanego z propagowaniem nazizmu lub innego totalitaryzmu. Przeciwnie – naziści przedstawiani są tam jako osobnicy na wskroś źli, przypominający powieściowego doktora Frankenstein.

Mimo to, jak można przeczytać i posłuchać na stronie innego „tropiciela tajemnic”, Janusza Zagórskiego, w mieszkaniu Dariusza Kwietnia pojawili się policjanci z prokuratorskim pismem zarzucającym mu „gloryfikowanie potęgi nazistowskiej” i „propagowanie symboliki nazistowskiej” – konfiskując mu komputery, zdjęcia i kolekcję broni niemieckiej.

Czyli wychodzi na to, że tropiciel nazistowskich spisków został uznany za propagatora nazizmu i jego symboliki. Bo w ogóle ośmielił się pisać o nazistach i nawet zamieścić

fotografię swastyki. I komuś – prokuratorowi, policjantowi albo osobie składającej donos – się skojarzyło.

Tak właśnie działają zakazy propagowania czy rozpowszechniania określonych treści. Nikt nie jest bezpieczny.

Autor i źródło: [Jacek Sierpiński](#)